



Bukowiny

Видання громадської організації
«Чернівецьке обласне Товариство польської
культури ім. Адама Міцкевича»



Nr 219 (800)
Czerwiec 2025 r.
Ukazuje się od 30 lipca 1883 roku

Pismo społeczne, gospodarcze i literacko-kulturalne



Mozaika Bukowińska

Pod tą symboliczną nazwą w czerniowieckim skansenie z okazji

Dnia Harmonii Międzyetnicznej obchodzono regionalne święto jedności i różnorodności kulturowej

MIMO POCHMURNEJ i dość chłodnej pogody, wydarzenie zgromadziło tu w południe licznych mieszkańców Czerniowiec, zwiedzających muzeum, przedstawicieli wspólnot narodowych regionu, a także gości miasta. Święteczną atmosferę stworzyła amatorska orkiestra muzyki ludowej „Bukowyna” z Centralnego Pałacu Kultury miasta pod dyktando **Jewhena Tarnawskiego**.

Podczas uroczystego otwarcia święta Przewodniczący Czerniowieckiej Obwodowej Administracji Państwowej **Ruslan Zaporaniuk** pogratulował obecnym i wręczył pracownikom kultury regionu odznaczenie „Wdzięczna Bukowina”. Mówił o tym, w jaki sposób mniejszości narodowe są zaangażowane w życie społeczne obwodu i jak wzajemnie się wspierają, tworząc barwny wieniec wielonarodowych kultur Bukowiny. Z okazji święta Zaporaniuk wręczył odznaczenia działaczom kultury. Za wieloletnią aktywną działalność twórczą i znaczący wkład w rozwój kultury Bukowiny nagrodę honorową otrzymał **Oktawian Werstniuk**, kierownik Domu Kultury wsi Draczyntsi, **Wołodmyr Werstniuk**, kierownik Storozynieckiej amatorskiej orkiestry ludowej „Grono kałynowe”, **Tamara Kowal**, kierowniczka amatorskiego ludowego zespołu wokalnego „Kozacka Berehynia», **Jewhen Tarnawski**, kierownik amatorskiej orkiestry ludowej „Bukowyna”.

Dyrektor Bukowińskiego Centrum Kultury i Sztuki, Zasłużony Działacz Sztuki Ukrainy **Mykoła Szkriblak** opowiedział o idei i charakterze imprezy.

– Po raz pierwszy organizujemy tego typu święto obwodowe. W czwartek Ukraina obchodziła Dzień Różnorodności Kulturowej. Jednak ze względu na to, że był to dzień roboczy, postanowiliśmy przenieść obchody na koniec tygodnia, aby umożliwić wzięcie udziału wszystkim chętnym.

Zaprosiliśmy przedstawicieli



wszystkich wspólnot narodowych, które działają w regionie, pielęgnują swoją kulturę, język, tradycje, zwyczaje i pamięć historyczną – powiedział Pan Mykoła. Przedstawił każdą grupę amatorską biorącą udział w koncercie świętecznym.

Rozległy teren skansenu umożliwił zareprezentować przedstawicieli społeczności rumuńskiej, polskiej, żydowskiej, niemieckiej, mołdawskiej i ukraińskiej. Udział w wydarzeniu społeczności krymskotatarskiej był miłą niespodzianką. Wszyscy zaprezentowali swoje osiągnięcia artystyczne, prezentując stroje narodowe, kuchnię, folklor oraz sztukę zdobniczą i użytkową.

Do publiczności przemawiali przedstawiciele różnych mniejszości narodowych. W szczególności, Docent Uniwersytetu Narodowego im. Jurija Fedkowycza w Czerniowcach, prezes Organizacji Społecznej „Obwodowe Towarzystwo Kultury Polskiej im. A. Mickiewicza” Pan **Władysław Strutyński** mówił o wpływie społeczności polskiej na życie gospodarcze, naukowe i kulturalne obwodu, o działalności tej organizacji społecznej w czasie wojny w Ukrainie.

Podkreślił, że w każdej polskiej wsi na Bukowinie działają zespoły amatorskie – np. Wianeczek w Piotrowcach Dolnych, Dołynianka w Starej Krasnoszorze, Dolina Siretu w Terebleczu, Kwiaty Bukowiny w Czerniowieckim Liceum nr 10. Na końcu Pan Władysław przedstawił działający przy Domu Polskim czerniowiecki chór „Echo Prutu”, który śpiewa już od ponad dwadzieścia lat.

(Ciąg dalszy na str.3).





Karol Nawrocki będzie prezydentem

KAROL NAWROCKI zostanie nowym prezydentem Polski, wbrew wcześniejszym przewidywaniom, które dawały zwycięstwo Rafałowi Trzaskowskiemu. Kandydaci szli «łeb w łeb». Ostatecznie, po podliczeniu głosów ze wszystkich okręgów wyborczych PKW poinformowała o zwycięstwie kandydata PiS. Nawrocki zdobył 50,89 procent głosów, Rafał Trzaskowski 49,11 procent.

Sztab Karola Nawrockiego podziękował wyborcom za «codzienne wsparcie i zaangażowanie» w kampanii. Odchodzący po dwóch kadencjach prezydent Andrzej Duda podziękował wyborcom i przekazał, że gratuluje zwycięzcy. Prezydent skomentował wynik wyborów w social mediach. «DZIĘKUJĘ! Za udział w wyborach prezydenckich. Za frekwencję. Za spełnienie obywatelskiej powinności. Za wzięcie odpowiedzialności za Polskę. Gratuluję Zwycięscom! Trwaj mocna POLSKO!» – napisał na X Andrzej Duda (pisownia oryginalna – **red.**).

Nawrockiemu pogratulował marszałek Sejmu Szymon Hołownia, który również walczył o głosy Polaków w wyborach prezydenckich. W pierwszej turze zdobył poparcie poniżej pięciu procent. «Przed Panem jedno, podstawowe wyzwanie – zwrócić się do Nawrockiego – posklejanie pękniętej na pół Polski. Niech Pan przyniesie Polsce pokój, nie zemstę» – zaapelował do Karola Nawrockiego.

Nawrocki podziękował we wtorek sekretarzowi stanu USA za gratulacje z okazji zwycięstwa w wyborach prezydenckich.

«Tak jak ty i twój Prezydent, oczekuję zacieśnienia więzi między Polską i USA i budowania sojuszu, który zagwarantuje bezpieczeństwo i dobrobyt obu naszym narodom» – napisał prezydent elekt w mediach społecznościowych.

Wpis Karola Nawrockiego ukazał się w odpowiedzi na wcześniejsze gratulacje ze strony Rubio. «Gratulacje dla prezydenta elekta Karola Nawrockiego za ciężko wywalczone zwycięstwo, w czasie gdy w Polsce zaczyna się nowy rozdział» – napisał na platformie X sekretarz stanu USA Marco Rubio.

«Stany Zjednoczone i Polska razem stworzą najbardziej ambitny sojusz w naszej wspólnej historii w dziedzinie obronności, energetyki i handlu» – zapowiedział szef amerykańskiej

diplomacji.

Nawrocki podziękował także przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen. Oświadczył, że oczekuje «dobrej współpracy dla sukcesu naszej Unii – wspólnoty niezależnych, suwerennych państw». «Nasze europejskie dziedzictwo musi zawsze opierać się na wzajemnym zaufaniu, szacunku dla suwerenności narodowej i wartości chrześcijańskich» – ocenił.

Prezydent elekt zareagował także na gratulacje prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego, który w poniedziałek oświadczył, że Ukraina liczy na owocną współpracę z Polską, a on sam na osobiste współdziałanie z nową głową sąsiedniego państwa. «Polska, która chroni siłę swojego narodowego ducha i wiarę w sprawiedliwość, była i pozostaje fundamentem regionalnego i europejskiego bezpieczeństwa oraz silnym głosem w obronie wolności i godności każdego narodu» – napisał Zełenski po polsku na platformie X.

Nawrocki podziękował we wpisie Zełenskiemu, podkreślając, że «nie może się doczekać kontynuacji partnerstwa naszych krajów, opartego na wzajemnym szacunku i zrozumieniu». «Wierzę, że wymaga to nie tylko dobrego dialogu, ale także rozwiązania zaległych problemów historycznych» – zaznaczył.

Jak dodał, Polska była «najsilniejszym zwolennikiem Ukrainy w walce z rosyjską agresją, żaden inny naród nie rozumie tego zagrożenia lepiej niż my i mam nadzieję, że będziemy nadal współpracować dla wspólnego dobra, aby uregulować nieuregulowaną przeszłość i wspólnie budować bezpieczną przyszłość».

Nawrocki odpisał również na gratulacje prezydenta Francji Emmanuela Macrona, który w poniedziałek apelował o wspólne wzmocnienie więzi łączących Polskę z Francją «w duchu traktatu z Nancy i przyjaźni między naszymi krajami». «Kontynuujemy budowę silnej, niezależnej, konkurencyjnej Europy, która szanuje praworządność» – dodał na platformie X. Prezydent elekt podkreślił we wtorkowym wpisie, że relacje polsko-francuskie, «zbudowane na wspólnej historii i celach, mogą i powinny być jednym z filarów europejskiej przyszłości i dobrobytu».

Euronews

Ukraina dziękuje Leonowi XIV za wsparcie

NIGDY NIE MIAŁEM

wątpliwości, że papież – bez względu na to, kto zostanie wybrany – będzie kontynuował wspieranie Ukrainy, ponieważ jest to wsparcie dla pokoju, zakończenia wojny» – powiedział Radiu Watykańskiemu bp Witalij Skomarowski. W rozmowie z watykańskimi mediami przewodniczący łacińskiego episkopatu Ukrainy i biskup łucki Witalij Skomarowski podniósł kwestię znużenia wojną mieszkańców Ukrainy zmagających się z nią od trzech lat. Mówiąc o kondycji narodu ukraińskiego, którego znaczną część stanowią wierni Kościoła rzymskokatolickiego i osoby o polskich korzeniach, wskazał, że zauważalne jest zmęczenie. Dotyka zarówno osoby, które walczą na froncie, jak i ich rodziny; a ci, którzy stracili swoich bliskich przeżywają ból.



«To wszystko nie tylko wyczerpuje, ale także boli, rani psychikę» – powiedział. To właśnie dlatego zdaniem biskupa Ukraińcy docenili solidarność i bliskość Leona XIV z ich krajem, krwawiącym w wyniku długiego konfliktu, zwłaszcza jego słowa o «sprawiedliwym i trwałym pokoju», powtarzane także wielokrotnie przez papieża Franciszka. W rozmowie przypomniano także spotkanie

z nowo wybranym papieżem prezydenta Wołodymyra Zełenskiego, który zaprosił Leona XIV na Ukrainę. «W obecnych warunkach nie byłoby to możliwe w takiej formie, jakiej byśmy chcieli, dlatego mamy nadzieję, że wojna się skończy i papież przybędzie do Ukrainy, a my będziemy mogli cieszyć się tym darem pokoju, o który modlimy się od tak dawna» – podkreślił przewodniczący Konferencji Episkopatu Ukrainy. «A z drugiej strony, musimy żyć dalej, walczyć, bronić się i pielęgnować w sobie siłę i nadzieję, że uda się nam odzyskać niepodległość. Ale – powtórzę raz jeszcze – najbardziej wyczekiwanym darem dla Ukrainy pozostaje pokój. Tego pragniemy i o to modlimy się, by Bóg nam w tym pomógł» – zaznaczył hierarcha.

Vatican News

Druga runda ukraińsko-rosyjskich rozmów w Stambule

AMERYKAŃSKIE MEDIA zwracają we wtorek, 3 czerwca, uwagę na brak przełomu w kolejnej rundzie rozmów, którą delegacje Rosji i Ukrainy przeprowadziły w Stambule. Strony nasilają działania wojenne, jednocześnie próbując pokazać prezydentowi USA Donaldowi Trumpowi, że pragną pokoju – pisze «Wall Street Journal».

W poniedziałek przedstawiciele Rosji i Ukrainy rozmawiali ze sobą w Turcji przez mniej niż godzinę, a zatrzymanie walk wydaje się dziś nieosiągalnie – zaznaczył «WSJ».

Gazeta podkreśliła, że do drugiej rundy bezpośrednich negocjacji między stronami w Stambule doszło dzień po ukraińskim ataku dronowym na lotniska wojskowe w Rosji, który oszołomił Moskwę.

Według «WSJ» Rosja, która w ostatnich tygodniach zaatakowała Ukrainę ogromną liczbą dronów i pocisków, zabijając cywilów i niszcząc cywilną infrastrukturę, najpewniej zintensyfikuje ataki w odpowiedzi na ukraińską operację przeciwko jej lotnictwu.

Diennik podkreślił, że przeprowadzone w weekend przez Ukraińców ataki na rosyjskie lotniska wojskowe świadczą o wejściu wojny w niebezpieczną fazę. Według «WSJ» «obie strony najwyraźniej chcą eskalacji, a perspektywy wynegocjowanego przez USA porozumienia pokojowego oddalają się».

Do tej ukraińskiej operacji, którą w Kijowie nazwano «Pajęczyna», odniósł się też we wtorek amerykański portal Axios. Serwis ocenił, że atak będzie miał poważne skutki nie tylko dla obecnego konfliktu, ale też w ogóle dla przyszłości wszystkich wojen. Axios przypomniał, że Trump zarzącał prezydentowi Ukrainy Wołodymyrowi Zełenskiemu podczas kłótni w Białym Domu, że «nie ma kart» w tej wojnie, natomiast po trzech miesiącach ukraiński przywódca zagrał kartą, której nikt się nie spodziewał.

Prezydent USA nie był poinformowany o planie przeprowadzenia operacji i jeszcze nie skomentował publicznie tych wydarzeń – podał Axios. Jednak przedstawiciele ruchu MAGA mówią o obawie przed «trzecią wojną światową», a proukraińscy

komentatorzy zwracają uwagę, że Kijowowi zostało niewiele opcji na stole.

«WSJ» zastanawia się, czy «Pajęczyna» skutkuje większym zaangażowaniem amerykańskiej administracji w proces pokojowy, czy wręcz przeciwnie – porzuceniem starań na rzecz uregulowania.

Ukraińska kreatywność na polu bitwy dostarcza informacji w sprawie tego, jak wygląda współczesna wojna, zwłaszcza asymetryczna – podkreślił portal Axios. Eksperti ds. bezpieczeństwa narodowego zwracają uwagę, że «Pajęczyna» wzbudziła nowe obawy o zagrożenie wykorzystywaniem do ataków infrastruktury komercyjnej, np. chińskich kontenerowców cumujących w USA.

«WSJ» ocenił, że jedynym konkretnym rezultatem poniedziałkowych rozmów jest uzgodnienie kolejnej wymiany jeńców. Wygląda jednak na to, że działania wojenne, zamiast słabnąć, będą eskalować, a naciski ze strony Trumpa są minimalne.

Portal telewizji CNN napisał w poniedziałek wieczorem, że stanowiska Rosji i Ukrainy niezmiennie są od siebie odległe, a strony nie mogą dokonać przełomu w negocjacjach. Rosjanie, pozostając nieskłonni do kompromisu, przedstawili Ukraińcom memorandum ze swoimi maksymalistycznymi celami, których osiągnięcie w zasadzie byłoby jednoznaczne z ukraińską kapitulacją. Serwis zastanawia się, jakie działania podejmie w dalszej kolejności Trump. Zaznacza, że prezydent jest pod presją, ponieważ jego obietnica doprowadzenia do szybkiego zakończenia wojny na Ukrainie wygląda bardzo niepewnie.

Kurt Volker, były specjalny przedstawiciel USA ds. Ukrainy, zaapelował w telewizji Newsmax o większe naciski na Rosję ze strony Ukrainy i jej zachodnich sojuszników. Ocenił, że żądania przedstawione przez Rosję świadczą o tym, że Moskwa tak naprawdę nie chce obecnie negocjacji na rzecz pokoju.

We wtorek wysocy rangą wystawnicy kancelarii prezydenta Ukrainy oraz rządu udali się z wizytą do USA, gdzie zamierzają poinformować m.in. o ostatnich rozmowach w Stambule.

PAP

Ukraina na 111. miejscu w rankingu najszcześniejszych państw świata. Polska na 26.

W MIĘDZYNARODOWYM Dniu Szczęścia ONZ ukazał się stworzony przez grupę niezależnych ekspertów World Happiness Report – doroczny raport, w którym ocenia się poziom szczęścia mieszkańców państw. W czołówce tradycyjnie znalazły się kraje nordyckie.

Publikowany od 2011 roku World Happiness Report pozwala porównać jakość życia w różnych krajach na świecie. Do jego sporządzenia wykorzystywane są dane zebrane przez Gallup World Poll – badanie realizowane regularnie wśród mieszkańców 160 państw i obejmujące 98 proc. dorosłej populacji świata. Pozwala ono monitorować sprawy najistotniejsze dla funkcjonowania społeczeństw. W przypadku badania poziomu szczęścia w 2025 roku

zebrano dane ze 147 krajów.

Poziom szczęścia państw mierzy się według kryteriów: wsparcie społeczne (czy w trudnej sytuacji ma się zaufaną osobę, u której można szukać wsparcia), PKB na mieszkańca, długość życia w zdrowiu, wolność (czy jest się zadowolonym z wolności podejmowania decyzji dotyczących swojego życia), szczodrość (czy wsparło się finansowo jakiś cel charytatywny w ostatnim miesiącu), postrzeganie korupcji. W każdej z kategorii państwa otrzymują punkty w 10-stopniowej skali.

Według World Happiness Report 2025 najszcześniejszym krajem świata jest Finlandia. W skali 10-punktowej uzyskała średni wynik 7,74. Na kolejnych miejscach uplasowały się Dania,

Islandia, Szwecja i Holandia. W pierwszej dziesiątce znalazły się jeszcze Kostaryka, Norwegia, Izrael, Luksemburg i Meksyk.

Polska awansowała o dziewięć miejsc i znalazła się na 26 pozycji z wynikiem 6,673, przed takimi państwami jak Francja, Brazylia, Hiszpania, Włochy, Japonia czy Korea Południowa. Sąsiedzi Polski zajęli odpowiednio Litwa – 16., a Czechy – 20. miejsce.

Zestawienie przyniosło wiele zaskoczeń, jak np. najniższy w historii Światowego Raportu o Szczęściu spadek USA na 24. pozycję. Ukraina uzyskała wynik 4,68 i zajęła 111. lokatę, spadając o 24 miejsca w porównaniu z ubiegłorocznym rankingiem. Przy czym według kryterium wolności zajęła 128., a postrzeganie korupcji – 132. miejsce.



Za najmniej szczęśliwy kraj świata ponownie został uznany Afganistan ze średnią 1.364 pkt.

Raport został opublikowany 20 marca, w Międzynarodowym Dniu Szczęścia, który ustanowiła ONZ, aby przypominać, jak istotnym elementem życia jest dobrostan i zadowolenie.

Źródło : World Happiness Report

Mozaika Bukowińska

(Ciąg ze str.1)

KONCERT Z CYKLU „Jedność w różnorodności” odbył się na scenie głównej z udziałem zespołów amatorskich różnych narodowości. Występy wokalne i chóralskie, instrumentalne i choreograficzne – każda społeczność zademonstrowała swoją kulturę poprzez różne środki artystyczne pod hasłem „Każdy ma swój głos, ale my mamy jedno serce”.

A osobno zaaranżowana Bajkowa Łąka Narodów stała się ulubionym miejscem rodzin z dziećmi. Specjalnie dla dzieci zorganizowano tu

buka. Punktem kulminacyjnym wydarzenia była posadзка buka przez kierowników różnych wspólnot narodowych, który jest symbolem naszego kraju, jednoczącego od wieków różne kultury.

WSPÓLNOTA ŻYDOWSKA w Czerniowcach otworzyła wystawę edukacyjną, prezentującą symbole religijne i drukowane swojego dziedzictwa. Zobaczyliśmy tu tradycyjne księgi, w tym modlitewniki liczące ponad 2000 lat, a także unikalny kalendarz świąt żydowskich. Odwiedzającym umożliwiono spróbowanie tradycyjnych potraw żydowskich – hummusu, macy i mainy.



przewodniczący społeczności miejskiej Szapsa Awerbuch. – W Czerniowcach działa kilka synagog, teatr żydowski, mamy własną stronę

szczęśliwi, że możemy być częścią „Mozaiki Bukowiny”. To nie tylko okazja, aby się zaprezentować, ale również okazja, aby przypomnieć

NAJWIĘCEJ zwiedzających skansen zebrało się jednak przy stoisku Polaków Bukowiny. Tutaj częstowano ich tradycyjnym mazurskim



internetową i centrum kultury. Żydzi starają się zachować swoją tożsamość i przekazać swoje tradycje młodszemu pokoleniu. Jest to nasze pierwsze doświadczenie w tym formacie i jesteśmy bardzo



mieszkańcom miasta i gościom o bogatej i głębokiej historii społeczności żydowskiej.

bigosem, strudlem ze Starej Krasnoszory, polskim miodownikiem i innymi smakołykami.

ludowe boisko rozrywkowe z grami, tradycyjnymi ruchami i rozrywkami różnych ludów. Dzieci oglądały przedstawienia teatralne, brały udział w różnych warsztatach etnograficznych.

Na zakończenie święta wszystkie społeczności łącznie z przedstawicielami lokalnych władz, stworzyły symboliczny korytarz z haftowanych ręczników, przez który niesiono młode drzewko

– Żydzi mieszkają w Czerniowcach od ponad 600 lat – mniej więcej od założenia miasta. Pierwsze pisemne wzmianki o nas pochodzą z zapisów kupców żydowskich. Niestety, w XX wieku przeżyliśmy straszny cios – Holokaust. Przed I wojną światową w Czerniowcach mieszkało prawie 50 tysięcy Żydów, dziś pozostało ich około półtora tysiąca – powiedział nam



Niewątpliwie, festiwal Mozaika Bukowińska nie tylko pokazał różnorodności tradycji narodowych Bukowiny, ale stała się także platformą dialogu międzykulturowego, wzmacniając jedność i wzajemny szacunek między społecznościami regionu.

Marianna MARTYNIUK i Elżbieta SAMURINA, studentki katedry dziennikarstwa Uniwersytetu Narodowego im. Ju. Fedkowycza.

Twórca muzyki klasycznej

W 165. rocznicę urodzin Feliksa KONOPASKA, autora harmonizacji hymnu narodowego Polski

W CZERNIOWCACH przedstawiciele różnych zamieszkujących tu narodów tworzyli muzykę i literaturę. Niektórym było dane żyć i tworzyć w tym mieście, podczas gdy inni zostali rozproszeni po całym świecie przez trudy życia lub wyzwania wojny. Ale wielu urodziło się pod czarniowieckim niebem i większość z nich nigdy nie zapomniała miasta swego dzieciństwa i młodości. Wiele nazwisk już znamy. W ostatnich latach ukazały się książki, które ponownie przywróciły godnych szacunku mieszkańców Czarniowiec na kulturalną mapę miasta. Ale oczywiście są też inni, o których wiemy mniej lub którzy są zupełnie nieznani opinii publicznej. Jedną z tych mało znanych osobowości jest kompozytor, dyrygent i pianista Feliks KONOPASEK.

Czarniowce od dawna cieszą się poważaniem jako «nieoficjalna stolica kultury Europy» ze względu na oddanie swoich mieszkańców osiągnięciom kultury światowej.

Do takich mało znanych personalii można zaliczyć profesora szkoły muzycznej i wyższej uczelni Feliksa Konopaskę. Urodził się 22 maja 1860 roku w Czarniowcach. Jak pokazuje drzewo genealogiczne, ojciec chłopca zmarł dość wcześnie, gdy jego syn miał zaledwie 10

lat. Matka Apolonia Mikiewicz (z Kochanowskich, 1827-1904). Trudno obecnie stwierdzić, czy była spokrewniona ze słynnymi Kochanowskimi z Czarniowiec. Nie istnieje na ten temat żadnych wiarygodnych dokumentów archiwalnych. Wiadomo tylko, że jego dziadek od strony matki Franciszek Mikiewicz i babcia Antonina Krolli mieszkali w Czarniowcach. Oczywiście, że mały Feliks od dzieciństwa wykazywał talent muzyczny, a jego matka, pozostawiona sama sobie, bez odpowiedniego wsparcia finansowego, które pozwoliłoby jej wykształcić zdolnego chłopca, przeprowadziła się wraz z Feliksem do krewnych do Warszawy, gdzie zmarła w bardzo podeszłym wieku w 1904 roku.

Opery Berlińskiej. Możliwe, że chodzi o polskiego kompozytora, dyrygenta, nauczyciela i krytyka muzycznego Galla Jana Karola (1856–1912). Jednocześnie rozpoczął intensywną, wieloletnią karierę dyrygenta w miastach europejskich, współpracując z różnymi zespołami teatrów operowych i operetkowych. W latach 1879-1883 był dyrygentem w zespołach teatralnych B. Kremskiego i G. Wojcickiego, J.A. Puchniewskiego w Warszawie, L. Kościelicka w Poznaniu...

Repertuar Feliksa Konopaskę jako dyrygenta orkiestry obejmował m.in. opery Stanisława Moniuszki «Kos» i «Hrabina», uważane za klasykę



Jan Henryk Dąbrowski

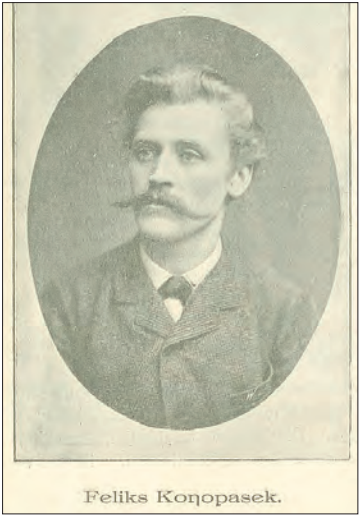
muzyka i dyrygenta!

Feliks Konopasek pozostawił po sobie bogate i różnorodne dziedzictwo muzyczne. Zaczął komponować już w młodości, pisał głównie krótkie utwory fortepianowe i choralne. Jednakże jego transkrypcje różnych utworów na orkiestrę dętą i kameralną, utworów instrumentalnych, pieśni choralnych, operetek i śpiewników choralnych zyskały większą popularność.

W tym czasie powstało wiele stowarzyszeń, dla których posiadanie własnego hymnu było uważane za zasadę dobrych manier. Konopasek również otrzymał takie rozkazy. Napisał motto dla chóru Warszawskiego Towarzystwa Tyżwiarskiego; Motto chóru Towarzystwa Artystycznego: Hasło Kółka Śpiewaczego przy



Józef Rufin Wybicki.



zainspirowały go do napisania hymnu.

Stłumienie powstania Tadeusza Kościuszki w 1795 r. doprowadziło do trzeciego rozbioru Polski między Rosją, Austrią i Prusją. Na powstańców czekały aresztowania i represje, lecz Polacy nie zaprzestali walki o niepodległość.

W ten sposób generał Jan Henryk Dombrowski zdołał osiągnąć porozumienie z rządem Republiki Lombardzkiej (jednego z małych państw włoskich) w sprawie utworzenia polskich legionów. Ułatwiało to również fakt, że Prusy, Austria i Rosja znajdowały się wówczas w stanie ciągłych konfliktów i wojen z Francją. W tym czasie Napoleon Bonaparte i jego armia przebywali we Włoszech.

Nowo utworzone legiony

HYMN PAŃSTWOWY

Rzeczypospolitej Polskiej
„Mazurek Dąbrowskiego”
Słowa: Józef Wybicki, 1797 r.

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.
Marsz, marsz Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski.
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.
Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.
Marsz, marsz ...
Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.
Marsz, marsz ...
Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany
– Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.
Marsz, marsz ...

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. W porównaniu z oryginałem tekst pieśni uległ zmianom i został udoskonalony stylistycznie. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Edukacji Publicznej uznało wyżej wymienioną pieśń za obowiązkową do wykonywania w szkołach.

A nazwisko kompozytora zyskało należny szacunek wśród muzyków naszych czasów – w Polsce został ogłoszony konkurs kompozytorski im. Feliksa Konopaskę na utwór dla koncertowej orkiestry dętej.

Narodowy Instytut Muzyki i Tańca zaprasza kompozytorów do udziału w Konkursie Kompozytorskim im. Feliksa Konopaskę dla koncertowej orkiestry dętej. Termin składania wniosków wraz z wynikami upływa 15 września 2025 r.

Jest to nowa inicjatywa, która wpisuje się w działania na rzecz wsparcia i promocji działalności polskich orkiestr dętych, zapoczątkowana przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca w ubiegłym roku podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej „Dyrygowanie orkiestrami dętymi – perspektywy rozwoju zawodowego i artystycznego”.

Celem konkursu jest stworzenie wartościowych utworów artystycznych, edukacyjnych i koncertowych, które mogą wejść na stałe do repertuaru profesjonalnych i amatorskich polskich zespołów instrumentów dętych. A patronem tego szanowanego konkursu artystycznego jest kompozytor i dyrygent, który wniósł znaczący wkład w różne dziedziny, w szczególności w rozwój amatorskiego ruchu muzycznego.

Dlatego też w pełni zastąpiona osobowość kompozytora Feliksa Konopaskę nie została pominięta w każdej szanującej się encyklopedycznej publikacji o muzyce, a wszędzie zaznaczono, że urodził się w Czarniowcach, które w tamtym czasie były częścią Austro-Węgier.

Hymn narodowy jest uroczystym utworem muzycznym, symbolem społeczno-politycznym i kulturowym, który, obok flagi i godła, należy do głównych elementów symboliki narodowej, określających tożsamość kraju i samoidentyfikację narodu. Dlatego też odpowiedzialność taka spoczywa na autorach dzieła muzycznego.

Oczywiste jest, że w czasach największego niepokoju, gdy nad krajem wisi niebezpieczeństwo, rodzą się pieśni, które siłą dźwięku są w stanie wesprzeć żołnierzy.

Łesia SZCZERBANIUK,
dyrektor biblioteki miejskiej
im. A.Dobriańskiego



lat. Matka Apolonia Mikiewicz (z Kochanowskich, 1827-1904). Trudno obecnie stwierdzić, czy była spokrewniona ze słynnymi Kochanowskimi z Czarniowiec. Nie istnieje na ten temat żadnych wiarygodnych dokumentów archiwalnych. Wiadomo tylko, że jego dziadek od strony matki Franciszek Mikiewicz i babcia Antonina Krolli mieszkali w Czarniowcach.

Oczywiście, że mały Feliks od dzieciństwa wykazywał talent muzyczny, a jego matka, pozostawiona sama sobie, bez odpowiedniego wsparcia finansowego, które pozwoliłoby jej wykształcić zdolnego chłopca, przeprowadziła się wraz z Feliksem do krewnych do Warszawy, gdzie zmarła w bardzo podeszłym wieku w 1904 roku.

Dzięki temu Feliks Konopasek miał okazję uczyć się gry na fortepianie w Instytucie Muzycznym pod okiem samego dyrektora instytutu, pianisty i nauczyciela muzyki Rudolfa Strobla, który wykształcił całą plejadę sławnych muzyków. W przyszłości to właśnie tym lekcjom zawdzięczał swoją sławę.

Studiował kompozycję u kompozytora, dyrygenta, skrzypka, pianisty, profesora i dyrektora Instytutu Muzycznego w Warszawie – Zygmunta Noskowskiego. Obaj nauczyciele uważali Feliksa Konopaskę za jednego z najzdolniejszych swoich uczniów. W 1894 roku ukończył studia w Warszawie i kontynuował naukę w Berlinie, u swojego wuja Karola, który był wówczas dyrygentem

światowego dziedzictwa operowego. W 1887 roku pełnił funkcję dyrektora Towarzystwa Muzycznego w małym polskim mieście Łomża.

Już w następnym roku, 1888 r., osiedlił się w Warszawie, gdzie wraz z J. Lusakowskim założył popularną letnią orkiestrę składającą się z 40 osób. Pracował w niej jako dyrygent chóru i orkiestry, nauczyciel w szkołach muzycznych oraz działacz Warszawskiego Towarzystwa Artystów i Muzyków, które występowało w ZOO i w Dolinie Szwajcarskiej.

Ten twórczy eksperyment odniósł ogromny sukces wśród melomanów i dlatego w następnych latach organizował podobne zespoły orkiestrowe w polskich kurortach.

W latach 1895-1897 Feliks Konopasek dyrygował Orkiestrą Warszawską, założoną wspólnie z I. Pileckim, a następnie przez kilka sezonów kierował orkiestrami wojskowymi.

W 1904 roku został wybrany do rady Światowego Stowarzyszenia Muzyków, którego był członkiem od 1896 roku. W latach 1903–1908 dyrygował orkiestrą smyczkową. Był współzałożycielem Towarzystwa Muzyków Królestwa Polskiego i członkiem jego zarządu.

Po I wojnie światowej uczył w szkole muzycznej imienia kompozytora i dyrygenta Mieczysława Karłowicza oraz na dorocznym kursach dyrygentury zespołów amatorskich. Jak trudna była droga życiowa tego pracowitego

Warszawskim Stowarzyszeniu Cyklistów. Oznacza to, że stworzył dzieła, które były wówczas potrzebne.

Spuścizna muzyczna Feliksa Konopaskę przechowywana jest w instytucji „Biblioteka, Muzeum i Archiwum Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego im. Stanisława Moniuszki”.

Feliks Konopasek zmarł 28 lipca 1930 roku w Ryglicach koło Tarnowa.

Feliks Konopasek, jak byśmy dziś powiedzieli, miał karierę muzyka klasycznego jako muzyk i dyrygent. To właśnie on był autorem harmonizacji hymnu narodowego Polski, zatwierdzonej okólnikiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 2 kwietnia 1927 roku.

Dzięki tej twórczości Feliks Konopasek zyskał szacunek wszystkich Polaków i umiejscowił się na najwyższym szczeblu życia muzycznego kraju.

Prawie 100 lat temu „Mazurek Dąbrowskiego” stał się oficjalnym hymnem Polski, ale został napisany znacznie wcześniej. Praca ta powstała w okresie, w którym w Europie miały miejsce bardzo ważne wydarzenia historyczne, które zresztą zainspirowały autora do jej stworzenia.

Autorem słów „Mazurka” jest polski polityk i pisarz Józef Rufin Wybicki. Brał czynny udział w insurekcji w 1794 roku przeciwko Rosji i Prusom, którą dowodził Tadeusz Kościuszko. To właśnie te wydarzenia

walczyły po stronie Francji, ale miały mundury podobne do polskich, a język dowództw i stopni był polski. W tym czasie Józef Wybicki również przebywał we Włoszech i współpracował z generałem Janem Henrykiem Dąbrowskim. Aby podnieść morale żołnierzy, w lipcu 1797 roku Wybicki napisał „Pieśń Legionów Polskich we Włoszech”, która od samego początku spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem żołnierzy.

20 lipca 1797 roku w Reggio Emilia po raz pierwszy wykonano publicznie „Pieśń Legionów Polskich”, napisaną przez Józefa Wybickiego. Później nazwano ją na cześć polskiego generała Jana Henryka Dombrowskiego. Po 130 latach „Mazurek Dąbrowskiego” stał się polskim hymnem narodowym.

Po I wojnie światowej „Mazurek Dąbrowskiego” uznano za hymn odrodzonej Polski, jednak nie znalazło to odzwierciedlenia w Konstytucji marcowej z 1921 r. Zaledwie sześć lat po uchwaleniu wspomnianej konstytucji, 26 lutego 1927 roku, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uznało „Mazurka Dąbrowskiego” za hymn narodowy.

2 kwietnia 1927 roku do hymnu dodano nuty, a jego harmonizację, wykonaną przez kompozytora i dyrygenta Feliksa Konopaskę, oficjalnie uznano. Za ten wkład kompozytor został w 1930 roku

Niestrudzony piewca miłości

„FACEBOOK JEST platforma społecznościową, która umożliwia użytkownikom tworzenie profili, dodawanie znajomych, udostępnianie treści, przeglądanie wiadomości, komentowanie, polubienie i udostępnianie postów innych użytkowników”. Jest to definicja, która dokładnie określa nie tylko funkcje, ale i znaczenie tej platformy. Trudno z tym się nie pogodzić, gdyż właśnie zawdzięczając Fb po raz pierwszy wpadł w oko jeden z wierszy Pana Zdzisława Zembrzyckiego. I nie tylko wpadł w oko, ale również i zbulwersował duszę, jak to potrafi uczynić wszystko, co jest piękne, według opinii kobiety, której dusza mimo wieku nigdy się nie starzeje. Każdy nowy wiersz poety wywoływał emocje i wzruszenia, przypominał miłość, której doświadczone w życiu. Uczucie to jest jednym z najsilniejszych. Zdzisław Zembrzycki często mówi o swoich uczuciach i niespełnionych marzeniach, zabiega o fantazje erotyczne, które nie są wulgarne i niestosowne. Wiersz „Zapach kobiety” głosi jak wielką moc ma ciało kobiety, które jest jej seksualną największą bronią.

Więc kim jest ten niestrudzony piewca miłości, ten współczesny rycerz, któremu miłość do płci pięknej, ów płomień gorejący nasycą ciepłem życia cały zespół idei i uczuć. Zajrzawszy na profil Pana Zdzisława, dowiedziałam się niewiele: miejsce zamieszkania, studia, praca, wybrane zdjęcia. O tym, że mam do czynienia z seniorem o subtelnej duszy młodzieńca, doszłam do wniosku, zapoznawszy się z zaproszeniem na benefis Pana Zdzisława z okazji 50-lecia Jego poetyckiej pracy twórczej z prezentacją książki jubileuszowej „W pisanim słowie krople szczęścia”. Zaproszenie dla sympatyków i sympatyczek poezji Jubilata zostało



umieszczone na Facebooku. Ogromnie żałuję, że nie miałam możliwości wziąć udziału w tej pięknej uroczystości z przyczyn niezależnych ode mnie. Impreza zaowocowała w liczne impresje miłośników poezji Pana Zdzisława i pozostała w pamięci obecnych jako „wspaniały wieczór i wielka uczta dla wszystkich zmysłów. Benefis zorganizowany na najwyższym poziomie”.Dziś Zdzisław Zembrzycki – poeta, żeglarz i sołtys wsi Drażewo – otrzymał gratulacje od Starosty Ciechanowskiego. To wyraz uznania dla jego 50-letniej działalności literackiej, która od lat kształtuje wrażliwość i tożsamość naszej lokalnej społeczności. „ Pana poezja jest elementem naszego dziedzictwa kulturowego, a jej owoce rodzą w sercu czytelnika pozytywne emocje. Życzymy zawsze dobrych powiewów wiatru – na jeziorach i w codzienności (...)” – czytamy m.in. w przekazanym liście gratulacyjnym.

Zdzisław Zembrzycki to twórca, który łączy świat słowa z realnym działaniem – nie tylko w tomikach poezji, ale także w codziennej pracy na rzecz mieszkańców naszego powiatu.

Dziękujemy za piękne wersy, za obecność i za to, że słowo może być czymś więcej niż literą – może być mostem między ludźmi”.

Redakcja „Gazety Polskiej Bukowiny”, dołącza się do tych słów uznania, życząc Panu Zdzisławowi zdrowia, nieustającej kreatywności i niekończącego się strumienia inspiracji.

A dla czytelników naszej gazety oferujemy wybrane utwory poety Zdzisława Zembrzyckiego jako hojny dar Jego serca.

Lucja USZAKOWA



pożeglugę po Nieboskłonie
wiesz co to znaczy jesteś żeglarzem
spiesz się bo o świcie umówiłem
się z Wenus
też jest piękna więc muszę zdążyć
co do naszej rozmowy bądź spokojny
«zapadam się w dyskrecję”.

ROZTERKI MNISZKA LEKARSKIGO
(oj Stokrotko Stokrotko)
nic nie układa mi się tej wiosny
w złotym sercu nie ma radości
wokół zimno i słońca brak
a to dla kwiatu bardzo zły znak
do tego jeszcze serce złamane
moje załoty są odrzucane
Stokrotka moją wybranką była
lecz swojej ręki mi odmówiła
choć obiecała późną jesienią
że kiedy łąki się zazielenią
to będę miał u niej szansę
na miłosne awanse
gdy zasneliśmy na jednej łące
spała tak blisko a nasze kłaczce
obejmowały się dając ciepło
ale tak było tylko pod ziemią

subtelny sygnał
feromonami
ten zapach sprawia
że zniewolony
jestem myślami
które wędrują
po stromych udach
do kobiecości
aby rozbudzić
i rozkołysać
żar namiętności
roztkliwie piersi
a kiedy rozkosz
ogarnie ciało
to w tobie całej
i twym zapachu
chcę narkotycznie
się zatracić.

ZMIERZCH

Choć czekam na świty
intrygują zmierzchy
misterna gra światła
płonąca czerwienią
w której dopala się dzień
nostalgia zasnuwa horyzont
cichnie tętno ziemi
zacierają kontury
zapadająca ciemność
zamazuje rzeczywistość
nie zawsze świeci księżyc
gwiazdy też nie spadają
bywają noce w koszu z chmur
wtedy moja wyobraźnia łagodnie
układa się z głową na poduszce
za kilka godzin na wschodzie
wstający świt zaróżowi niebo
chciałbym powitać kolejny dzień
póki co zasypiam
mając twój obraz pod powieką.

ŻONKIL

(powstanie w Getcie kolejna rocznica)
Tamtego kwietnia też kwitłem
w Warszawie po aryjskiej stronie
Pańskie Zmartwychwstanie
kręciły się świąteczne karuzele
za murem Getta rozpacz krzyki
nie było cudu ogień całopalny
na ołtarzu ludzkości umierał naród
przez Boga wybrany sztychli oprawcy
kwitły żonkile teraz też kwitną
w Ukrainie i Gazie znów zwycięża śmierć
gdzie jesteś Boże - jeżeli jesteś
natchnij miłością zabierz nienawiść
przywróć człowieczeństwo temu
którego stworzyłeś
na swój obraz i podobieństwo
czy warto było dać mu wolną wolę
amen.

ZRÓB TO W MAJU

Oczaruj mnie proszę oczaruj
rzes figlarnym trzepotaniem
obietaj słodki dotyk ust
miłosne zaszepotanie
bądź jak wiosenna łąka
pachnąca trawą i ziołami
narkotyzuj swoim zapachem
roznamietniaj pocałunkami
uwiedź kobiecością
myśli skup na pożądanu
oczaruj proszę oczaruj
zrób to koniecznie w maju.



FIOŁKA CZAR

Lat kilka znajomości
wciąż rozbiera ją oczami
przekonany że to ona
jest tą jemu przeznaczoną
bo ją wyśnił marzeniami
przemijają pory roku
ma nadzieję w każdą wiosnę
pod żaglami słucha szant
które gra na wantach wiatr
romantyczne pisze wiersze
choć były spotkań okazje
wokół pachniało fiołkami
jednak świat nie zawirował
nie stało się nic realnie
wciąż rozbiera ją oczami.

KIEDYS PANIĄ PORWE

Ja do pani mimo wszystko napiszę
choć wymuszasz w piśmie „ciszę”
absolutną nie chcesz żadnych listów
ale ja zaryzykuję pomimo protestów
bo nie sposób nie pisać do pani
chociaż za to mnie pani wciąż gani
jeśli nie list to proszę o rozmowę
czy tu też mam udawać niemowę
mam do pani bardzo pilną sprawę
chcę przekazać – ale mam obawę
że ten zakaz wszystko skomplikuje
chyba że go całkowicie zignoruję
«też bym chciała z panem poflirtować
porozmawiać może nawet się całować
ale mama ciągle mnie ostrzega
że z mężczyzną to na dystans trzeba
więc jak widzi pan jestem w rozterce
słuchać mamy kiedy

z panem moje serce
gdyby mnie pan porwał to kto wie
ale sama zdecydować boję się»
kiedyś porwę panią – ja to wiem
nie dopuszczę abyś była tylko snem
bo nie wierzę by kobieta już dojrzała
w kwestii flirtu tylko mamy się słuchała.

MGLAWICA

Ulotny puch
położony na skraj
nierealności
kosmos
naszych myśli
oznaki nadziei
zlepiane w całość
jak świętość

jednostronna
słodka naiwność
łaskanie się
do losu
niepewność
magia cyfr
horoskopy
miłosne wyznania
zawieszane
na nutach
lakonicznych
odpowiedzi
niepewność
słodzona wiarą
jednostronność
obnażania duszy
i mowy serca
mgławica domystów
szarpająca jaźń
gdy druga strona
roztacza woal
niedopowiedzenia
idziemy
za marzeniami
gdy ich zabraknie
na życia drodze
człowiek umiera.

KOSMOS

Gdy wieczorem jej życzyłem
snów w objęciach namiętności
odpisała «nie wykluczam
że to coś może się zdarzyć»
tym sprawiła burzę myśli
które zagościły w głowie
pomyślałem że też chciałbym
aby we śnie przyszła do mnie



nie wdychałbym już do gwiazd
choć ich mnogość jest na niebie
ona byłaby jedyną –
co dla mnie zesłała na ziemię.

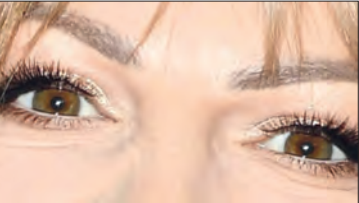
ŁĄKA

Wybieram kwiaty wiosenne
tam są najpiękniejsze
wysyłam na jej adres
barwną kwiatową wiadomość
ona czyta ogląda
czasem napisze
«dziękuję ładne – ślę pozdrowienia»
kiedy jej myśli chcą odczytać

znowu idę na kwiecistą łąkę
stokrotki podbił niezapominajki
mniszek lekarski złote kaczeńce
fotograficznie dla niej zerwę
list z wiosennych kwiatów
e-mail pocztą do niej wyślę
z zaproszeniem pójdźmy na łąkę
ona tak kusząco kwitnie.

OCZY KOBIETY

Ich głębia dnia się każdego zmienia
są bardzo trudne do zrozumienia
mogą wyrażać słodycz i czułość
albo na zimno - przekazać złość
wieczorem barwę tajemną mają
jakieś chochliki w nich się miotają
jakby czekały czyjeś podniety
takie są oczy pełnej żądz kobiety
rankiem zaś inne ma ona oczy
odzwierciedlają co było w nocy
zapamiętały kochanka smak
albo stęsknione gdy jego brak
za dnia na przemian są rozbawione



smutne promienne lub zamyślane
zamyślane fala się w nich przelewa
seksapil nowych barw wciąż dolewa.

ROZMOWA Z KSIĘŻYCEM

Tego wieczoru jak w poprzednie
zawisł nade mną i świecił
ogromna srebrna brosza
czekałem aż zatrzyma się
na czubku rosnącego jałowca
wtedy mówię jesteś wysoko
masz duży wgląd na ziemię
poszukaj pewnej kobiety
zobacz co robi
a jak ma na imię zapytał
zawahałem się
jeśli chcesz aby to musisz podać
nie muszę podawać imienia
ona jest wyjątkowa a te oczy
nikt nie ma takich
dobrze poszukam popatrzę jej w oczy
czekaj chwilę jesteś już dostrzec
już widzę stoi nad stawem w ogrodzie
też jak ty patrzy na mnie
przekaż jej że ją kocham
wiesz co zrobiła gdy twoją prośbę
przesłałem księżycowym promieniem
uśmiechnęła się i poszła do domu
teraz już musisz radzić sobie sam
zadzwoń albo napisz e-mail
ja odwieszam się z twojego jałowca

Zakończenie roku szkolnego – czas podsumowań i nowych początków

KONIEC ROKU SZKOLNEGO to moment wyjątkowy w życiu każdego ucznia, nauczyciela oraz rodzica. To czas podsumowań, refleksji, świętowania osiągnięć i przygotowań do wakacji. Choć jest to zaledwie jeden z wielu etapów w edukacji, zamknięcie kolejnego szkolnego rozdziału niesie ze sobą radość, nostalgię i nadzieję na przyszłość.

Uroczysta akademія zamykająca rok szkolny 2024/25 w Starokrasnoszorskim Gimnazjum odbyła się w piątek 30 maja. Wzięli w niej udział uczniowie, nauczyciele, rodzice i zaproszeni goście. Wiele uczniów otrzymało dyplomy – symboliczne podziękowanie za swoje osiągnięcia w

nauce, ciężką pracę, wytrwałość i zaangażowanie. Wśród wyróżnionych znaleźli się uczniowie 9 klasy, którzy zdobyli 2. (Łukasz Buszta) i 3. (Kamila Derczyk) miejsce w trzecim (obwodowym) etapie Ogólnoukraińskiej Olimpiady z Języka i Literatury Polskiej. Laureaci otrzymali nagrody rzeczowe zakupione przez Starokrasnoszorskie Towarzystwo Kultury Polskiej im. Jana Pawła II, które sfinansowało Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej w ramach projektu „Polska Ostoja” realizowanego przez Fundację Wolność i Demokracja.

Kolejnym polskim akcentem podczas akademii było

wykonanie piosenki zespołu Myslovitz „Długość dźwięku samotności”, która w 2024 roku podczas 30. edycji rozdania polskich nagród muzycznych Fryderyków została wybrana przebojem 30-lecia. Słowa refrenu „Przedemną drogą, którą znam, którą ja wybrałem sam” stały się mottem absolwentów i pięknym podsumowaniem całej uroczystości.

Tomasz Kałuski
Stara Huta

Uroczystości zakończenia roku szkolnego odbywały się również w innych szkołach obwodu czerniowieckiego i Bukowiny.



STARA HUTA



PIOTROWCE DOLNE



CZERNIOWCE



PANKA

GAZETA POLSKA Bukowiny

«Газета польська Буковини»

Реєстр. св-во серія ЧП №346-26р

Засновник: Чернівецьке обласне Товариство польської культури ім. А.Міцкевича

Видавця: Редакція часопису «Букovina».



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za Granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów



Projekt „Polska Platforma Medialna Ukraina 2023-2025” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.



Utwór jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowa. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza w Czerniowcach. Utwór powstał w ramach zlecenia przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, a od 1 lipca 2024 roku Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zadani w zakresie wsparcia Polonii i Polaków za granicą w 2023 roku. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji i o posiadaczach praw.

Rada Redakcyjna:

Władysław STRUTYŃSKI
Antonina TARASOWA
Regina KAŁUSKI

Olga RUSNAK
Maria MALICKA
Korina ZOZULA
Walentyna WYSZNAK

Adres redakcji:

58000 Czerniowce, Polna 22 p. 22.

Адреса редакції: 58000 м. Чернівці,

вул. Українська, 22, к.22.

Tel.: 0372/ 52-47-37, tel./fax: (0372) 55-26-59.

Strona internetowa Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza oraz „Gazety Polskiej Bukowiny” www.bukpolonia.cv.ua

Zespół redakcyjny:

Antonina TARASOWA
(Redaktor Naczelny)
Władysław Strutyński,
Łucja Uszakowa,
Sergij Szwydiuk,
Artur Oskwarek,
Maryna Łysiuk,
Tomasz Kałuski,
Walentyna Karpiak.

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności, rękopisów nie zwraca i pozostawia sobie prawo do skrótów i korekt. Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają opinii redakcji.

«Газета польська Буковини»
виходить раз на місяць.

Газета розповсюджується через первинні організації Товариства польської культури ім. А.Міцкевича і продається у римо-католицькому костелі в Чернівцях та у костелах області.

Ціна договірної.